Nasz nowy misjonarz

Ks. Tymon Tytus Chmielecki urodził się 29 listopada 1965 r. Mieszkał w parafii św. Józefa w Toruniu. Po maturze rozpoczął studia na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. W trakcie studiów rozeznaje powołanie kapłańskie i w 1985 r. swoje kroki kieruje do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. Za radą rektora ks. Jerzego Buxakowskiego podejmuje decyzję o ukończeniu studiów muzycznych równolegle do eksternistycznego studiowania dwóch lat filozofii w Pelplinie. Studia w Pelplinie odbywał w pełnej konspiracji zarówno przed władzami państwowymi komunistycznej jeszcze Polski, jak i przed alumnami w seminarium…

Po ukończeniu z wyróżnieniem Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, w klasie wiolonczeli prof. Romana Sucheckiego w 1987 r., oraz pracy artystycznej i tournée koncertowych m.in. z Filharmonią Pomorską i Państwową Orkiestrą Kameralną w Toruniu, w roku akademickim 1987/8 już jawnie studiuje teologię z kolegami z III roku w seminarium w Pelplinie. W następnym roku został skierowany na studia do Papieskiego Wyższego Seminarium Rzymskiego. Święcenia kapłańskie przyjął w Rzymie z rąk św. Jana Pawła II 26 maja 1991 r. Kontynuując pracę naukową, uzyskał już w 1992 r. stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, wydając monografię najstarszego graduału cysterskiego z Pelplina.

Z tak bogatym przygotowaniem został skierowany na dalsze studia w Papieskiej Akademii Kościelnej kształcącej dyplomatów watykańskich oraz odbył staż w Reprezentacji Stolicy Świętej w Federacji Rosyjskiej w 1993 r. Studia prawnicze zostały zwieńczone doktoratem z Obojga Praw na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie w 1995 r.

Następnie pracował w charakterze attaché, sekretarza i radcy w Nuncjaturach Apostolskich na Kaukazie (Gruzja, Armenia, Azerbejdżan). Doświadczenia z tej placówki wykorzystał pisząc publikację o dziejach katolicyzmu w Gruzji w świetle archiwów watykańskich, która stała się podstawą uzyskania w 1999 r. stopnia doktora habilitowanego w zakresie Historii Powszechnej i Historii Kościoła na Wydziale Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Zaangażowany w służbie dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej pracował później w Afryce zachodniej (Senegal, Mali, Mauretania, Gwinea Bissau i Wyspy Zielonego Przylądka), w Austrii, na Ukrainie, w krajach Azji środkowej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan) oraz w Brazylii. Wspominając ten etap swego życia stwierdził po latach: „Tym, co mnie najbardziej wzruszyło w całej mojej służbie dyplomatycznej, to było konanie i moment śmierci naszego Jana Pawła II Wielkiego. Byłem wtedy w Brazylii. W tych ostatnich chwilach życia cały lud brazylijski, episkopat, garnęli się do nuncjatury, do nuncjusza apostolskiego, do nas wszystkich i chcieli razem przeżywać te wielkie chwile przejścia naszego Papieża do nieba. Wtedy było widać, jak cały lud brazylijski jest z Papieżem, jest ze Stolicą Apostolską”.

Koncert w bazylice św. Piora. *Foto. Arturo Mari*

Z Brazylii został wezwany do pracy w Rzymie w Sekcji do spraw Relacji z Państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Na tej placówce zastała go decyzja Ojca Świętego Franciszka o nominacji na nuncjusza apostolskiego w Gwinei i Mali, wynosząc go jednocześnie do godności arcybiskupa. Będzie posługiwał małym wspólnotom katolickim w krajach zachodniej Afryki leżących blisko równika w społeczeństwach w 90% islamskich.

Święcenia biskupie ks. Tymona Chmieleckiego odbędą się 13 maja w Bazylice Watykańskiej. Głównym konsekratorem będzie kard. Pietro Parolin, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej. Ks. Arcybiskup nominat zauważył, że swą posługę będzie pełnił w krajach misyjnych, gdzie nuncjatura bardzo wyraźnie jest odbierana jako punkt łączności z Ojcem Świętym: „Myślę, że również w krajach misyjnych, w Afryce, ludzie mają wielkie poczucie Kościoła. W Europie jest to może już inaczej, jak widzimy, natomiast w krajach misyjnych, ten, kto uwierzy Chrystusowi, kto będzie świadomym członkiem Kościoła, ten po prostu wie, dlaczego wierzy, po co wierzy, i jak ma się zachowywać, żeby osiągnąć życie wieczne”.

Wspierajmy więc naszego kolejnego misjonarza codzienną modlitwą różańcową. Paulina Jaricot zakładając wspólnoty Żywego Różańca postawiła im za podstawowy cel wspieranie modlitwą misjonarzy. Do modlitwy dołączmy systematyczną pomoc materialną, nieraz symboliczny wdowi grosz. Przed nami w październiku szczególny miesiąc misyjny ogłoszony przez Ojca Świętego Franciszka. Postarajmy się, aby każdy misjonarz pochodzący z naszej diecezji miał „swoją” różę różańcową, która będzie go każdego dnia wspierać modlitwą.

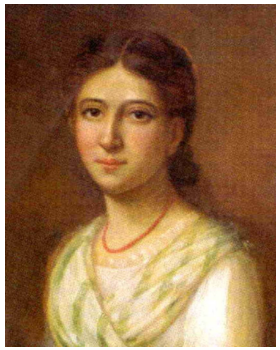

ks. Wacław Dokurno